

Sygnatura akt: V GC 2236/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Kalisz, dnia 18 lipca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Kaliszu w V Wydziale Gospodarczym w składzie:

Przewodniczący: SSR Jan Matecki

Protokolant: Magdalena Rudowicz

po rozpoznaniu w dniu 6 lipca 2018 r. w Kaliszu

na rozprawie

sprawy z powództwa – (...) S. A. z **siedzibą w W.**

przeciwko – (...) S. A. z **siedzibą w Ł.**

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) S. A. z siedzibą w Ł. na rzecz powoda (...) S. A. z siedzibą w W. kwotę 10.612,06 zł (dziesięć tysięcy sześćset dwanaście złotych 06/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot:

- 307,50 zł od 15 czerwca 2016r. do dnia zapłaty,

- 10.304,56 zł od 12 maja 2016r. do dnia zapłaty,

2. oddała powództwo co do kwoty 170,00 zł,

3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5801,84 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

SSR Jan Matecki

Sygn. akt V GC 2236/16

UZASADNIENIE

Powód (...) S.A. z siedzibą we W. wniósł w pozwie z dnia 25 lipca 2016 roku o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w Ł. kwotę 10.782,06 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwot cząstkowych oraz kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 06 kwietnia 2016 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki M. o nr rej (...). W wyniku postępowania likwidacyjnego pozwany uznał swoją odpowiedzialność za powstałą szkodę oraz wypłacił odszkodowanie. W wyniku umowy cesji powód nabył wierzytelność ponad kwotę przyznaną i wypłaconą przez pozwanego. W ocenie powoda odszkodowanie zostało zaniżone. Powód poniósł koszty sporządzenia opinii technicznej w kwocie 307,50 złotych.

Postanowieniem z dnia 22 sierpnia 2016 roku Sąd Rejonowy w Wałbrzychu Wydział VI Gospodarczy stwierdził swą niewłaściwość i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Kaliszu Wydziałowi Gospodarczemu.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że w dacie zdarzenia sprawca szkody posiadał ubezpieczenie OC, wobec czego poszkodowany zgłosił swoje roszczenie związane z zaistniałym wypadkiem. Pozwany przyznał i wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie w łącznej wysokości 3.432,58 złotych. Pozwany dokonał szczegółowej analizy akt szkody pod kątem zgłaszanych roszczeń, a w szczególności sposobu rozliczenia szkody i wysokości ustalonego odszkodowania. W dalszej części zakwestionował dochodzone przez powoda roszczenie. Jego zdaniem dochodzona pozwem kwota była nieadekwatna do okoliczności faktycznych i ustalonego rozmiaru szkody, a jej zasądzenie prowadziłoby do bezpodstawnego wzbogacenia powoda. Pozwany podtrzymał dotychczasowe stanowisko w przedmiocie wysokości kwoty odszkodowania.

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny.

W dniu 06 kwietnia 2016 roku miała miejsce kolizja, w której został uszkodzony pojazd marki M. o nr rej. (...). Pojazd sprawcy był w dacie zdarzenia ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w zakładzie pozwanego. Właścicielem pojazdu była A. G., który zgłosił szkodę ubezpieczycielowi w dniu 11 kwietnia 2016 roku.

(dowód: zgłoszenie szkody k. 98; notatka informacyjna policji k. 97)

Poszkodowany A. G. zawarła w dniu 19 maja 2016 roku umowę przelewu wierzytelności z powodem, której przedmiotem była wierzytelność wynikająca ze szkody komunikacyjnej powstałej w dniu 06 kwietnia 2016 roku w pojeździe marki M. (...) o nr rej. (...). Pozwany został zawiadomiony o przelewie wierzytelności.

(dowód: umowa przelewu wierzytelności k. 35 – 37; zawiadomienie o przelewie wierzytelności k. 33)

Ubezpieczyciel, pismem z dnia 15 kwietnia 2016 roku przyznał wierzycielowi pierwotnemu odszkodowanie w kwocie 3.219,30 złotych. Pismem z dnia 25 kwietnia 2016 roku pozwany dopłacił kwotę 213,28 złotych.

(dowód: pismo z dnia 15.04.2016 roku k. 20 – 21; pismo z dnia 25.04.2016 roku k. 22 – 23)

Pismem z 14 czerwca 2016 roku powód wysłał pozwanemu przedsądowe wezwanie do dopłaty 10.612,06 złotych. Do pisma dołączył kalkulacje naprawy nr 2870, z której treści wynikało, że koszt naprawy uszkodzonego pojazdu wraz z podatkiem od towarów i usług wyniósł 13.737,14 złotych. Koszt sporządzenia opinii wyniósł 307,50 złotych.

(dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 14.06.2016 roku k. 24 – 26; kalkulacja naprawy nr (...) k. 27 – 32; faktura VAT (...) k. 34)

Wysokość szkody powstałej w samochodzie marki M. (...) nr rej. (...) związku ze zdarzeniem z dnia 06 kwietnia 2016 roku wyniosło przy zastosowaniu do naprawy części oryginalnych oznakowanych logo producenta pojazdu oraz obowiązującej w rejonie zamieszkania poszkodowanego wartości roboczogodziny 13.026,43 złotych brutto, przy zastosowaniu do naprawy części jakości Q oznakowanych logo producenta części oraz rynkowej ceny roboczogodziny obowiązującej w rejonie zamieszkania poszkodowanego wyniosło 11.620,29 złotych brutto. Zastosowanie do naprawy części zamiennych jakości Q, biorąc pod uwagę wiek pojazdu, jego przebieg, pozwoliło na przywrócenie uszkodzonego pojazdu do stanu technicznego i estetycznego sprzed szkody.

(dowód: opinia biegłego sądowego k. 160 – 165; kalkulacja naprawy nr V GC 2236/16 k. 165 – 170 wraz z załącznikami k. 171 – 182)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zebranych w sprawie dokumentów. Dokumenty te, w ocenie Sądu nie budziły wątpliwości co do ich rzetelności i zgodności z treścią łączącego strony stosunku prawnego, zaś w toku postępowania nie pojawiły się żadne okoliczności rzutujące na ich autentyczność.

Sąd zważył, co następuje.

Zgodnie z dyspozycją art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiłoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (§ 2 art. 509 k.c.). Powód wszedł jako wierzyciel pozwanego w miejsce A. G. w oparciu o umowę przelewu wierzytelności zawartej w dniu 19 maja 2016 roku. Co do zasady przysługiwało mu zatem roszczenie w stosunku do pozwanego w takim zakresie w jakim je posiadał zbywca wierzytelności.

Odpowiedzialność pozwanego wynika z zawartej przez niego umowy ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej. Zgodnie z treścią art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 392 ze zmianami) umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wynikłe z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub (naturze) danego rodzaju stosunku. Zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie lub świadczenie z tytułu ubezpieczenia obowiązkowego na podstawie uznania roszczenia uprawnionego z umowy ubezpieczenia w wyniku ustaleń, zawartej z nim ugody lub prawomocnego orzeczenia sądu (art. 13 ust. 1 ustawy). Termin wypłaty odszkodowania wynosi zasadniczo 30 dni od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie (art. 14 ust. 1 ustawy). W przypadku gdyby wyjaśnienie terminu, o którym mowa wyżej, okoliczności niezbędne do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w art. 14 ust. 1 ustawy, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania (art. 14 ust. 2 ustawy). Zgodnie z treścią art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (art. 822 § 2 k.c.). O ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody (art. 824¹ k.c.). W przedmiotowej sprawie nie budziło wątpliwości, że pozwany ubezpieczyciel ponosił odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez sprawcę kolizji. Bezspornym pozostaje również, iż odpowiedzialność pozwanego wynika z art. 822 § 1 i 2 k.c. oraz art. 9 i 9a ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Powód zaś będąc osobą uprawnioną do odszkodowania mógł dochodzić roszczenia bezpośrednio od pozwanego (art. 822 § 4 k.p.c.). Sporna pomiędzy stronami procesu pozostawała wysokość przyznanego odszkodowania z tytułu odpowiedzialności cywilnej. Przede wszystkim sąd zauważa, iż sposób naprawienia szkody został uregulowany przez ustawodawcę w art. 361 § 2 k.c. i obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono i stosownie do wyboru poszkodowanego, powinno nastąpić bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej (art. 363 § 1 k.c.). Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń ogranicza się jednak do zapłaty określonej w umowie kwoty odszkodowania (art. 822 § 1 k.c.). W niniejszej sprawie, z uwagi na istotną rozbieżność w przedmiocie wysokości odszkodowania koniecznym było ustalenie przez Sąd racjonalnej i uzasadnionej kwoty niezbędnej do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed zdarzenia. Powód przedłożył do akt sprawy kalkulację naprawy nr 2870 sporządzoną przez Biuro (...) spółka z o.o. z siedzibą we W., jednakże zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego prywatne opinie sporządzone na zlecenie stron należy traktować jedynie jako ich stanowiska w sprawie i nie mogą podlegać ocenie sądu jako dowód z opinii biegłego. W związku z tym sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych, techniki samochodowej, wyceny wartości pojazdów oraz kosztów jakości napraw pojazdów samochodowych.

Dokonując analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego sąd przede wszystkim oparł się na pisemnej opinii biegłego sądowego K. S.. Biegły bowiem prawidłowo ustalił wysokość szkody powstałej w pojeździe przy zastosowaniu

do naprawy części oryginalnych oraz przy zastosowaniu części jakości Q. Koszt naprawy przy zastosowaniu oryginalnych części producenta pojazdu wyniósł 13.026,43 złotych brutto, zaś przy zastosowaniu części jakości Q wyniósł 11.620,29 złotych. Biegły K. S. ustalił, że zastosowanie do naprawy części zamiennych jakości Q biorąc pod uwagę wiek pojazdu, jego przebieg, pozwoli na przywrócenie uszkodzonego pojazdu do stanu technicznego i estetycznego sprzed szkody.

Za pozostałe w związku ze sprawą uznane zostało roszczenie powoda o zasądzenie kwoty 307,50 złotych za sporządzenie prywatnej kalkulacji naprawy. Jej wykonanie było bowiem niezbędne dla prawidłowego wyliczenia wartości szkody w pojeździe i wskazania wartości przedmiotu sporu. W ocenie Sądu roszczenie o zapłatę tej kwoty znalazło oparcie w treści art. 361 k.c. Zlecenie sporządzenia tej opinii pozostawało w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wywołującym szkodę (odmową wypłaty wyższego odszkodowania), a szkodą. W judykaturze dominuje pogląd, iż odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tego pojazdu może obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego (uchwała SN z dnia 18 maja 2004 roku, sygn.. akt III CZP 24/04). Koszt poniesienia prywatnej kalkulacji naprawy był obiektywnie uzasadniony i konieczny, na co wskazują wnioski z opinii biegłego sądowego.

Mając powyższe na uwadze Sąd w punkcie 1 zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10.612,06 złotych z tytułu kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu stanowiącej różnicę pomiędzy wypłatą kwoty bezspornej przyznanej przez ubezpieczyciela, a kwotą kosztów naprawy pojazdu, powiększoną o kwotę 307,50 złotych tytułem kosztów wykonania prywatnej ekspertyzy.

Jako datę wymagalności odsetek za opóźnienie sąd uznał datę wskazaną w pozwie, mając na względzie art. 817 § 1 k.c., zgodnie z którym ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie 30 dni od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Gdy wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okaże się niemożliwe, świadczenie powinno zostać spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe (art. 817 § 2 k.c.). Pozwany winien był niezwłocznie wypłacić uprawnionemu należne odszkodowanie, po zebraniu niezbędnych danych. Pozwany dysponując odpowiednim aparatem pracowniczym i osób z nim współpracujących, w tym rzeczoznawcami samochodowymi, winien był w sposób należyty i profesjonalny ocenić skalę doznanej szkody, tym bardziej iż pozwany nie zanegował opinii biegłego sądowego ustalającego koszt naprawy uszkodzonego samochodu, uwzględniający w naprawie części zamiennie jakości Q- stanowisko pozwanego karta 191-192. Pozwany został zawiadomiony o szkodzie dnia 11 kwietnia 2016 roku, zatem był obowiązany do wypłaty powódce odszkodowania z tytułu uszkodzenia pojazdu do dnia 11 maja 2016 roku. Przyjmując 30 dni na likwidację szkody, odsetki ustawowe za opóźnienie od dochodzonej kwoty winny być liczone od dnia 12 maja 2016 roku.

Zgodnie z art. 10 ust. 1 wierzycielowi, od dnia nabycia uprawnienia do odsetek, o których mowa w art. 7 ust. 1 lub art. 8 ust. 1, przysługuje od dłużnika, bez wezwania, równowartość kwoty 40 euro przeliczonej na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne, stanowiącej rekompensatę za koszty odzyskiwania należności. Zgodnie z art. 10 ust. 2 oprócz kwoty, o której mowa w ust. 1, wierzycielowi przysługuje również zwrot, w uzasadnionej wysokości, poniesionych kosztów odzyskiwania należności przewyższających tę kwotę. Jednakże powód w treści pozwu nie wykazał, w jaki sposób obliczył kwotę 170,00 złotych stanowiącej równowartość kwoty 40,00 euro. Ponadto wierzyciel nabył dochodzoną wierzytelność. Nie jest więc wierzycielem pierwotnym, a stosownie do uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego w sprawie V CSK 660/16 w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że rekompensata o której mowa w artykule 10 ustawy, ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych należy się rekompensata tylko pierwotnemu wierzycielowi. Sąd rozpoznający niniejszą sprawę w pełni ten pogląd akceptuje. Intencją ustawodawcy było udzielenie wsparcia wierzycielowi, który jest stroną transakcji handlowej, a nie firmą windykacyjnym. Mając powyższe na uwadze sąd orzekł jak w punkcie 1, 2 wyroku.

W punkcie 2 wyroku Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5.801,84 złotych tytułem kosztów procesu, zgodnie z art. 100 k.p.c.

SSR Jan Matecki